

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym – Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak

Sędziowie: SSO Piotr Gerke (spr.)

SSO Sławomir Jęksa

Protokolant : apl . radc . A. S.

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. Wojciecha Kiszki i przedstawiciela Wielkopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego w P. B. N.

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2017 r.

sprawy **P. D. i I. D.**,

oskarżonych z art. 56§1 k.k.s. w zb. z art. 61§1 k.k.s. w zb. z art. 62§2 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. i w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. i w zw. z art. 7§1 k.k.s.,

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora oraz Naczelnika Wielkopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego w P.

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 3 marca 2017 r., sygn. akt II K 615/15,

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa i w związku z tym zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonych kwoty po 840,- zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem jednego obrońcy w postępowaniu odwoławczym.

S. J. H. P. G.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 marca 2017 r., sygn. akt II K 615/15, Sąd Rejonowy w Trzciance:

1. uniewinnił **P. D.** od zarzutu o to, że w okresie od stycznia do grudnia 2010 r. w C. podał nieprawdziwe dane w złożonych Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w C. deklaracjach dla podatku od towarów i usług (...) -7, czym uszczuplił podatek od towarów i usług za: styczeń 2010 r. w kwocie 159.036 zł, za luty 2010 r. w kwocie 216.202 zł, za marzec 2010 r. w kwocie 281.208 zł, kwiecień 2010 r. w kwocie 284.399 zł, za maj 2010 r. w kwocie 256.339 zł, za czerwiec 2010 r. w kwocie 276.827 zł, lipiec 2010 r. w kwocie 257.539 zł, sierpień 2010 r. w kwocie 257.615 zł, wrzesień 2010 r. w kwocie 324.345 zł, październik 2010 r. w kwocie 328.310 zł, listopad 2010 r. w kwocie 287.195 zł i za grudzień 2010 r. w kwocie 235.037 zł łącznie w kwocie 3.164.052 zł bowiem jako osoba zajmująca się sprawami gospodarczymi w podmiocie FH D. I. D., naruszył art. 86 ust. 1, ust. 2 pkt 1 lit. a, art. 88 ust. 3a pkt 4 lit. a, art. 99 ust. 1, ust. 12, art. 109 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2004 r. nr 54, poz. 535 ze zm.), w ten sposób, że jako osoba współpracująca działając w krótkich odstępach czasu, w okresie od 4.01.2010 r. do 29.12.2010 r. doprowadził do nierzetelnego prowadzenia ewidencji zakupów dla potrzeb podatku od towarów i

usług w FH D. I. D., dopuszczając do zaewidencjonowania 167 faktur dotyczących transakcji z (...) sp. z o.o., (...)- (...) W., ul. (...), które nie dokumentują rzeczywistych transakcji gospodarczych w postaci zakupu oleju napędowego niewiadomego pochodzenia, czym zawyżył podatek naliczony do odliczenia od podatku należnego za w/w miesiące, tj. od przestępstwa skarbowego z art. 56 § 1 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. w zb. z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. i w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.,

2. uniewinnił **I. D.** od zarzutu o to, że podała nieprawdziwe dane w złożonych Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w C. deklaracjach dla podatku od towarów i usług (...) -7, czym uszczupliła podatek od towarów i usług za: styczeń 2010 r. w kwocie 159.036 zł, za luty 2010 r. w kwocie 216.202 zł, za marzec 2010 r. w kwocie 281.208 zł, kwiecień 2010 r. w kwocie 284.399 zł, za maj 2010 r. w kwocie 256.339 zł, za czerwiec 2010 r. w kwocie 276.827 zł, lipiec 2010 r. w kwocie 257.539 zł, sierpień 2010 r. w kwocie 257.615 zł, wrzesień 2010 r. w kwocie 324.345 zł, październik 2010 r. w kwocie 328.310 zł, listopad 2010 r. w kwocie 287.195 zł i za grudzień 2010 r. w kwocie 235.037 zł łącznie w kwocie 3.164.052 zł bowiem jako właścicielka FH D. I. D. zajmując się jej sprawami gospodarczymi, naruszyła art. 86 ust. 1, ust. 2 pkt 1 lit. a, art. 88 ust. 3a pkt 4 lit. a, art. 99 ust. 1, ust. 12, art. 109 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2004 r. nr 54, poz. 535 ze zm.), w ten sposób, że jako prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą, działając w krótkich odstępach czasu, w okresie od 4.01.2010 r. do 29.12.2010 r. doprowadziła do nierzetelnego prowadzenia ewidencji zakupów dla potrzeb podatku od towarów i usług w FH D. I. D., dopuszczając do zaewidencjonowania 167 faktur dotyczących transakcji z (...) sp. z o.o., (...)- (...) W., ul. (...), które nie dokumentują rzeczywistych transakcji gospodarczych w postaci zakupu oleju napędowego niewiadomego pochodzenia, czym zawyżyła podatek naliczony do odliczenia od podatku należnego za w/w miesiące, tj. od przestępstwa skarbowego z art. 56 § 1 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. w zb. z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. i w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.,

3. „kosztami postępowania” obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych zaskarżył pisemną **apelacją Naczelnik Wielkopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego**. Skarżący postawił następujące zarzuty:

1. naruszenie art. 4 k.p.k. poprzez niezbadanie oraz nieuwzględnienie przez Sąd okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonych, a jedynie uwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonych,
2. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie przez sąd granic swobodnej oceny dowodów i uniewinnienie oskarżonych od zarzucanego im czynu w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza sprawstwo oskarżonych,
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez niesłuszne uznanie oparte na jednostronnej analizie materiału dowodowego, iż postępowanie oskarżonych nie miało charakteru świadomego działania, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku, że oskarżeni I. D. i P. D. umyślnie popełnili zarzucane im przestępstwo skarbowe, polegające na wykazaniu w deklaracjach podatkowych VAT-7 za miesiące od stycznia do grudnia 2010 r., złożonych w urzędzie skarbowym, zawyżonego podatku naliczonego do odliczenia od podatku należnego wynikającego z nierzetelnych faktur wystawionych przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., ul. (...) i w ten sposób uszczuplili podatek od towarów i usług za wyżej wymienione miesiące w łącznej kwocie 3.164.052,00 zł.

Wobec powyższego skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozstrzygnięcia.

Wyżej wskazany wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych zaskarżył także **prokurator**. Skarżący postanowił zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, że oskarżeni nie mieli świadomości, że dopuszczają się zarzucanych im przestępstw.

Wobec powyższego skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozstrzygnięcia.

W pisemnej **odpowiedzi na apelację obrońca oskarżonych** domagał się utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku, a także obciążenia Skarbu Państwa kosztami postępowania odwoławczego i zasądzenia na rzecz oskarżonych zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się niezasadne.

Na wstępie należy wskazać, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje Sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. w zw. z art. 113§1 k.k.s. W niniejszej sprawie Sąd nie stwierdził wskazanych tam uchybień, osobnych zarzutów co do ich występowania w procedowaniu Sądu I instancji nie formułowali zresztą skarżący.

Odnośnie **apelacji Naczelnika Wielkopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego** wskazać należy na błędną konstrukcję apelacji. Pkt 3 apelacji stanowi konsekwencję naruszeń zarzuconych w pkt 1-2 apelacji. Taka konstrukcja stanowi naruszenie zasad sporządzania środków odwoławczych- pierwszego ogniwa i pojedynczego zarzutu. Pierwsza z tych zasad stanowi, że przedmiotem zarzutu powinna być pierwotna przyczyna (ogniwo) wadliwości, nie zaś jej konsekwencje. Druga z zasad nakazuje formułowanie tylko jednego zarzutu wobec tej samej wadliwości-zob. W. Wassermann, *Zasady formułowania zarzutów apelacyjnych w obowiązującej procedurze karnej*, „Prokuratura i Prawo”, 2010, nr 6.

Również argumentacja użyta w uzasadnieniu apelacji pozostaje wewnętrznie sprzeczna. Skarżący argumentuje bowiem z jednej strony, że oskarżeni **powinni mieć wiedzę** na temat tego, od kogo spółka (...) kupuje olej napędowy, **tymczasem nie mieli w tym zakresie wiedzy**, oskarżeni **niewiele wiedzieli o kontrahencie**, **a powinni sprawdzić** wiarygodność kontrahenta, **powinni byli wiedzieć**, że faktury są nierzetelne i firmują dostawy paliwa z nieznanego źródła, by w innym fragmencie uzasadnienia stwierdzić, iż oskarżeni co najmniej przewidywali możliwość popełnienia czynu zabronionego i się na to godzili. Czym innym jest tymczasem sytuacja, w której dana osoba nie ma wiedzy o jakimś fakcie (nie przewiduje możliwości jego wystąpienia), a można by od niej takiej wiedzy wymagać, czym innym natomiast jest, gdy dana osoba przewiduje możliwość wystąpienia jakiegoś zdarzenia i godzi się na jego wystąpienie. Pierwszy z argumentów w kontekście strony podmiotowej czynu zabronionego dotyczyć może jedynie nieumyślności, i to jej lżejszej formy w postaci niedbalstwa (nieświadomiona nieumyślność). Natomiast drugie z twierdzeń wprost dotyczy umyślności w postaci zamiaru ewentualnego, charakteryzującego się od strony intelektualnej świadomością możliwości realizacji znamion czynu zabronionego.

Argumentowanie za przypisaniem oskarżonym nieumyślności w niniejszej sprawie pozbawione jest racji, z tego względu, iż oskarżonym zarzucono czyny zabronione, które można popełnić wyłącznie umyślnie. Ewentualne przyjęcie nieumyślności działania oskarżonych umożliwiałoby postawienie im zarzutu nieumyślnego paserstwa paliwa pochodzącego z czynu zabronionego. Jednak w ramach obecnego postępowania nie jest to możliwe, albowiem takie paserstwo byłoby innym zdarzeniem historycznym, niż doprowadzenie do uszczuplenia podatku poprzez posługiwanie się nierzetelnymi fakturami i nierzetelne prowadzenie ksiąg.

Analiza stanu faktycznego niniejszej sprawy pozwala natomiast przyjąć, że oskarżonym nie można przypisać choćby jedynie nieumyślności. Oskarżony P. D. wyjaśnił, że sprawdzał on przedstawione przez (...) dokumenty koncesji, z KRS i urzędu skarbowego. Trudno wskazać jakiegokolwiek dalsze czynności, których należałoby wymagać od oskarżonych, bowiem oskarżeni nie są wyposażeni w kompetencje śledcze i nie jest ich rolą wykrywanie przestępstw. Czynienie im zarzutu z niedokonania takich dalej idących czynności weryfikujących rzeczywiste pochodzenie kupowanego paliwa wygląda wręcz na próbę przeniesienia ciężaru wykrywania przestępstw z powołanych do tego organów ścigania na obywateli prowadzących działalność gospodarczą, a przy tym zdaje się wręcz wskazywać na niezrozumienie

przez oskarżyciela istoty każdej działalności gospodarczej, która przecież sprowadza się do maksymalizacji własnych zysków, a nie tropienia potencjalnie nieuczciwych kontrahentów; podstawą funkcjonowania w biznesie jest zaufanie, a nie podejrzliwość wobec podmiotów współpracujących i dotyczy to zarówno relacji między przedsiębiorcami, jak i na linii przedsiębiorca – konsument (trywializując: jeśli autor apelacji podpisze jakąkolwiek umowę cywilnoprawną z dowolnym przedsiębiorcą, np. deweloperem na rynku mieszkaniowym, to zakłada, że będzie traktowany jako klient, a nie jako potencjalny oszust, którego trzeba najpierw „sprawdzić” – dlaczego więc od oskarżonych wymaga, by tak właśnie traktowali swoich klientów?). Jest przy tym oczywiste dla każdego, kto prowadzi działalność gospodarczą, że działalność taka to proces dynamiczny, stąd też zmiany w zarządzie, czy wśród udziałowców (...) nie mogły stanowić „sygnału ostrzegawczego” dla oskarżonych – paradoksalnie, w Polsce bardzo wiele podmiotów gospodarczych nie dopełnia wciąż obowiązku ujawniania zmian w składach organów, adresowych, obowiązku składania sprawozdań finansowych itp., a mimo to funkcjonują i nie są z tego tytułu automatycznie traktowane jako podmioty niewiarygodne – to więc, że ktoś takie dane ujawnia we właściwych rejestrach, z pewnością nie jest czynnikiem podważającym zaufanie do niego. Trudno też twierdzić, że przeszukanie w firmie oskarżonych powinno w nich wzbudzić podejrzenie, że ma to związek z nielegalną działalnością (...), skoro po tych czynnościach podmiot ten dalej prowadził swoją działalność i nie została ona zakończona jakąś decyzją organów Państwa. Tym bardziej zaś nie sposób twierdzić, że skoro (...) oferował sprzedaż paliwa na warunkach korzystniejszych niż konkurencja, to oskarżeni nie powinni tej oferty przyjmować. Byłoby to wręcz sprzeczne z logiką działalności gospodarczej, w ramach której podmioty ją prowadzące szukają możliwości zawierania transakcji na najkorzystniejszych warunkach. Natomiast co do rzetelności badań jakości sprzedawanego paliwa, to nie jest rolą oskarżonych weryfikowanie czy podważanie metod tych badań, w sytuacji, w której paliwo – jak wskazał oskarżony i co nie zostało podważone – było dobrej jakości i, poza sporadycznymi zastrzeżeniami zgłaszanymi przez klientów, podyktowanymi zresztą innymi powodami niż rzeczywista jakość tego paliwa, nie była ona kwestionowana przez odbiorców detalicznych.

Z powyższych względów apelacja organu finansowego nie była uzasadniona.

Podobnie ocenić należało apelację prokuratora, aczkolwiek zaznaczyć należy, że apelacja ta była dużo uboższa w treść niż apelacja Naczelnika WUC-S. Prokurator, stawiając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, w żaden sposób nie wskazał zasad procedowania, następstwem naruszenia których miałyby być ów błąd. Oskarżyciel publiczny ograniczył się do gołosłownych twierdzeń, że oskarżeni powinni wiedzieć o nielegalnej działalności (...), tymczasem wiedzy takiej nie mieli. W tej sytuacji wskazać wystarczy, że wszelkie uwagi odnoszące się do apelacji organu finansowego znajdują również swoją aktualność w odniesieniu do apelacji prokuratora. Podkreślić jedynie dodatkowo należy, iż przywołane przez prokuratora wyniki kontroli przeprowadzonej przez UKS w P. mają znaczenie dla postępowania podatkowego, natomiast nie rodzą żadnego domniemania winy w znaczeniu prawnokarnym – winę tę w sprawach karnoskarbowych ustala się na zasadach ogólnych, a w niniejszej sprawie brak było jakichkolwiek podstaw, by oskarżonemu przypisać zawinienie odnośnie zarzucanego im czynu (i to w postaci umyślności). Brak jest w szczególności podstaw, by od oskarżonych żądać takich standardów staranności przy weryfikacji kontrahenta, jak sugeruje to oskarżyciel publiczny – nie wynikają one bowiem ani z przepisów prawa, ani z żadnych uniwersalnych zwyczajów czy zasad doświadczenia życiowego. Także zresztą i prokurator powielił ten sam błąd, jak wskazany wyżej w apelacji drugiego z oskarżycieli, sugerując, iż zebrany materiał w jego ocenie pozwala na przyjęcie, że oskarżeni „powinni wiedzieć”, że wystawione faktury nie stwierdzają czynności faktycznie dokonanych między stronami w nich wskazanymi. Tak naprawdę sam prokurator w apelacji przyznawał więc, że zebrany materiał dowodowy pozwala co najwyżej na przypisanie oskarżonym działania w formie nieumyślności, a to – jak wcześniej wskazano – samo w sobie wyklucza przypisanie im przestępstwa skarbowego, które z założenia można popełnić wyłącznie umyślnie.

Wobec powyższego uznać należało, iż żaden z apelujących nie zdołał podważyć prawidłowości oceny zgromadzonego materiału dowodowego, poczynionej przez Sąd Rejonowy, poprawności poczynionych ustaleń faktycznych, jak i trafności ostatecznego wniosku, że oskarżonemu nie można przypisać, by mając świadomość możliwości popełnienia przestępstwa skarbowego, przynajmniej godzili się na to, a więc tym samym: by umyślnie podawali nieprawdę w składanych deklaracjach podatkowych, umyślnie nierzetelnie prowadzili ewidencję czy też umyślnie posługiwali się nierzetelnymi fakturami. Dlatego też **zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.**

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 616§1 pkt 2 k.p.k. i art. 113§1 k.k.s. oraz art. 16 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o advokaturze w zw. z § 11 ust. 2 pkt 4, §16 i §17 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, jak w pkt II wyroku.

S. J. H. P. G.